według statystyk Facebook.com
Dzisiaj w Gliwicach dotarło do
103 272 czytelników

Nakład:
25 000 egz.
rozdawanych do ręki

Tutaj dostaniesz gazetę:
- ul. Zwycięstwa
- Dworzec PKP Gliwice
- Plac Piastów
- Politechnika Śląska

tydzień™ w Gliwicach

- widzisz coś interesującego
- coś Cię irytuje
- masz coś do powiedzenia
- uczestniczysz w życiu społecznym
- masz ciekawe zdjęcia
- wiesz o czymś ważnym

skontaktuj się z nami

www.tydzienwgliwicach.pl

Bezpłatny tygodnik **15 października** 2012 **Nr 007**

foto. Kamila Zygo

WYBUCHY W SOŚNICY

str 6-8

POLICJA
wkroczyła na stadion str 2

PŁATNE
parkowanie str 4

EDYTA GEPPERT
w Gliwicach str 8

GTK
–Pogoń Prudnik str 9

SPOWODOWAŁ POŻAR
i poszedł str 12

Pogoda w Gliwicach

Poniedziałek, 15 bm.	Wtorek, 16 bm.	Środa, 17 bm.	Czwartek, 18 bm.	Piątek, 19 bm.
temp. 18 °C	temp. 13 °C	temp. 13 °C	temp. 18 °C	temp. 19 °C

POLSKI JĘZYK trudny język

Niezliczona liczba/ilość błędów

Język polski do łatwych nie należy – wiedzą o tym nie tylko obcokrajowcy próbujący poznać jego zawiłe meandry, ale również ci, którzy używają go od dziecka. Jednak nie taki diabeł straszny, jak go malują. Często wystarczy zaznajomienie się z kilkoma prostymi zasadami czy też poznanie wyjątków, które przecież potwierdzają regułę, aby język ujarzmić i, co najważniejsze, stosować go poprawnie.
Sytuacją, w której bardzo często zdarza nam się popełniać błędy, jest stosowanie słów liczba i ilość. Bo jak właściwie powiedzieć poprawnie – liczba uczniów czy też może ilość uczniów? Słowo liczba odnosi się do rzeczowników policzalnych, natomiast ilość do niepoliczalnych. Zatem powiemy liczba uczniów, książek, domów ponieważ możemy je dokładnie policzyć, natomiast – ilość mąki, cukru, proszku. Nie powiemy przecież jedna mąka, trzy cukry czy dwa proszki. Pamiętajmy jednak, że kiedy mówimy np. o łyżeczkach cukru czy szklankach mleka odnosimy się do rzeczownika policzalnego – szklanki, łyżeczki, zatem liczba łyżeczek cukru i liczba szklanek mleka.
Gdybyśmy na tym skończyli rozważania sprawa wydawałaby się zapewne całkiem prosta i jasna. Co jednak zrobić ze sformułowaniami typu niezliczona ilość/liczba osób? W powyższej sytuacji teoretycznie powinniśmy powiedzieć niezliczona liczba osób. Jednak gdy wielkość jakiejś liczby podkreślamy przymiotnikiem niezliczona często słyszymy słowo ilość. Może być to uzasadnione z uwagi na chęć podkreślenia wielkiej liczby – tak wielkiej, że nie da się jej policzyć. Sytuacji, w których możemy mówić o ilości rzeczowników policzalnych jest jednak niewiele. Warto więc zapamiętać i stosować ogólną zasadę.

Magdalena Markowicz

Policja wkroczyła na stadion.

Użyła broni gładkolufowej

Na szczęście kordony policji pojawiły się na stadionie tylko w ramach ćwiczeń.

W piątek gliwiczanie mieszkający w okolicach stadionu Piasta, musieli przecierać oczy ze zdumienia. Tym razem przy ul. Okrzei kordony policji ochraniały mecz... bez kibiców. Wszystko to z powodu wspólnych ćwiczeń funkcjonariuszy i firmy ochroniarskiej pracującej na stadionie.
Jak przekazał nam oficer prasowy Marek Słomski, zajęcia mają usprawnić koordynację służb ochraniających imprezy masowe. - Zajęcia miały na celu wyćwiczenie i skoordynowanie wspólnych działań na wypadek konieczności przywracania porządku publicznego naruszonego podczas imprezy masowej. W trakcie ćwiczeń mieszane kompanie policjantów i pracowników ochrony trenowały działania kordonowe, taktykę użycia broni gładkolufowej oraz współdziałania z armatkami wodnymi.
Broń gładkolufową wprowadzono do uzbrojenia policji w 1994 r. Rok później pociski niepenetracyjne (a więc gumowe kule) miotane z takiej broni uznane zostały za "środek przymusu bezpośredniego" obok pałki, psów czy armatek wodnych. Użycie broni zawsze wiąże się z kontrowersjami, jednak trzeba przyznać, że również bardzo skutecznie studzi zapał stadionowych bandytów.

Zbudują drugi odcinek **DTŚ...**

Jak podały w środę władze spółki Drogowa Trasa Średnicowa S.A oficjalnym wykonawcą budowy odcinka „G2" zostanie konsorcjum Eurovia i Bilfinger. Prace mają ruszyć jeszcze w tym roku.
5,6-kilometrowy fragment DTŚ będzie rozciągał się od ulicy Kujawskiej do Portowej i DK 88. Część drogi w centrum miasta zostanie poprowadzona podziemnym tunelem, biegnącym w miejscu starego koryta Kłodnicy. Otwarcie „średnicówki" ma nastąpić na przełomie 2014 i 2015 roku.
Inwestycja ma kosztować ponad 700 milionów złotych.

Skuteczny protest.

Kolejne opóźnienia w budowie obwodnicy

Protest mieszkańców, którzy sprzeciwili się budowie zachodniej obwodnicy, okazał się niezwykle skuteczny. Decyzją Samorządowego Kolegium Odwoła wczego, postępowanie administracyjne w tej sprawie musi rozpocząć się od nowa.

Do kolegium wpłynęły dwa odwołania o środowiskowych uwarunkowaniach wniesione przez mieszkańców ul. Daszyńskiego.
Jak argumentowali protestujący gliwiczanie, wniosek powstał w obawie przed uciążliwościami wynikającymi z budowy. Przypominamy, że długość spornego fragmentu to 1,7 km. Jego budowa to koszt około 20 mln zł.
Werdykt w tej sprawie jest ostateczny. Warto dodać, że zgodnie z przepisami, postanowienie uniemożliwia uzyskanie zezwolenia na realizację projektu. W środę ZDM otworzył oferty na wykonanie dokumentacji spornego odcinka od ul. Daszyńskiego do ul. Rybnickiej. Przetarg objął m.in. wykonanie projektu budowlanego, wykonanie projektu podziału działek według pasa drogowego i stworzenie projektu organizacji ruchu w czasie trwania budowy.
Najkorzystniejszą propozycję opiewającą na kwotę 460 tys. złotych, złożyła firma Projekty i Nadzory Drogowe Europrojekt z Bielska-Białej.

Bajoro

zmieni się w boisko

Niegdyś obiekt „zapasowy" klubu Carbo Gliwice, dziś – gdy zawodnikom wystarcza ich podstawowe miejsce do treningów i meczy – opuszczony plac. To się wkrótce zmieni, deklaruje klub piłkarski Football Dreams. Na początku miesiąca stowarzyszenie to przejęło kompleks w dzierżawę. 2 października podpisana została umowa dwudziestoletniej dzierżawy obiektu przy ul. Orkana między dotychczasowym zarządcą, Miejskim Zarządem Usług Komunalnych a gliwickim stowarzyszeniem Football Dreams.

Stowarzyszenie zobowiązało się do zainwestowania niemal 300 tys. zł i wybudowania bądź modernizacji pełnowymiarowego boiska do piłki nożnej, szatni i pomieszczeń klubu, trybun na około 200 miejsc oraz parkingu.

– Mam nadzieję, że stowarzyszenie, któremu oddajemy boisko na 20 lat, ożywi i zagospodaruje ten teren. Żal patrzeć, jak takie miejsce marnieje i nie pełni przypisanej mu funkcji. Deklarujemy zarazem daleko idącą pomoc – zapowiedział w trakcie podpisania umowy Henryk Białowąs, dyrektor MZUK, który zarządzał kompleksem od początku roku.

– Przed nami spore wyzwanie. Obecnie płyta boiska w dni deszczowe przypomina bajoro, a w dni upalne – klepisko. O planowanych wcześniej trybunach nikt już nie pamięta. Budynek szatni przez to, że nie był używany, zmarniał i popadł w ruinę. Niemniej z piłkarskiego punktu widzenia to miejsce jest wspaniałe. Obiekt leży blisko centrum miasta, zarazem poza terenem gęsto zabudowanym. Młodzi piłkarze nie będą mieli problemów z dojazdem, bo w pobliżu staje autobus. Przede wszystkim jednak jest tu dużo miejsca na wszystkie niezbędne dla zawodników obiekty, gdyż powierzchnia boiska to grubo ponad hektar wydzielonego pola – zaznaczają przedstawiciele Football Dreams.

Łukasz Fedorczyk

Kolejne miejsca pracy

w Europie Centralnej

Znana sieć sklepów rozpoczęła rekrutację nowych pracowników.

Saturn planuje otwarcie w Gliwicach osiemnastej placówki swojego sklepu. Market powstanie w Europie Centralnej, dzięki czemu na zatrudnienie może liczyć prawie 100 osób. Jak informuje rzecznik prasowy Saturna **Wioletta Batóg**, trwają poszukiwania pracowników do wszystkich działów.
– Każda z zatrudnionych osób otrzyma konkurencyjne na rynku wynagrodzenie oraz przejdzie specjalistyczne szkolenie przygotowujące do pracy w naszym markecie – dodaje.
Planuje się zatrudnienie 70 pracowników działu obsługi klienta, działu kas i magazynu oraz 20 osób z firm zewnętrznych. Informacje na temat rekrutacji znajdują się na stronie praca.saturnpolska.com.

DZISIAJ w Gliwicach

PORTAL

www.dzisiajwgliwicach.pl

107 864

ODWIEDZAJĄCYCH

według statystyk Google

Facebook

www.facebook.com/dzisiaj.w.gliwicach

103 272

CZYTELNIKÓW

według statystyk Facebook

GAZETA

www.tydzienwgliwicach.pl

25 000

EGZEMPLARZY

ROZDAWANYCH DO „RĘKI”

Zareklamuj się u nas

www.reklamawgliwicach.pl

Kupujesz reklamę w innej gazecie?

Zawsze pytaj o nakład, poproś o zamówienie i dokument odbioru z drukarni

Kupujesz reklamę w innym portalu?

Zawsze pytaj o statystyki konkretnej strony a nie statystyki ogólne serwera

Płatne parkowanie

Radni pierwszą uchwałę dotyczącą płatnego parkowania uchwalili jeszcze w kwietniu 2008 roku. Ta jednak nigdy nie została wykonana. Pod koniec 2011 roku pojawił się za to nowy projekt, stworzony przez Zarząd Dróg Miejskich na wniosek prezydenta. Na ten projekt nie zgodzili się jednak obecni radni. Prezydent żeby ich „przycisnąć" postanowił wykonać uchwałę z 2008, więc ci zamierzają ją teraz... uchylić. Skomplikowane? Proste–politycy bawią się w kotka i myszkę a gliwiczanie jak nie mieli gdzie parkować tak nie mają.

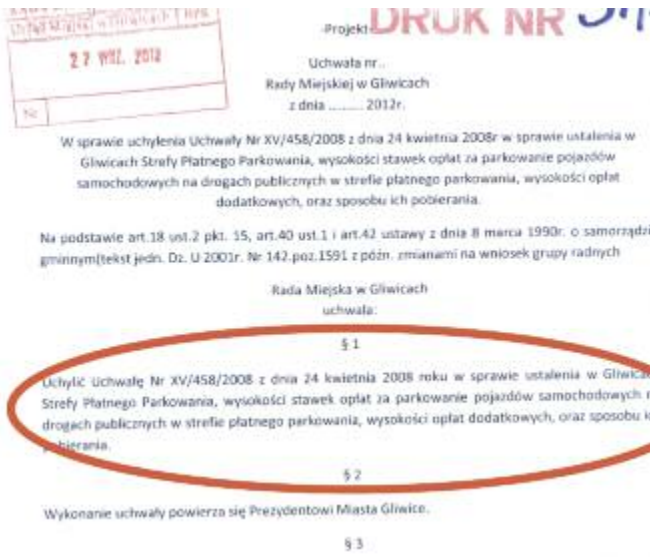
Projekt DRUK NR

Uchwała nr...
Rady Miejskiej w Gliwicach
z dnia ..... 2012r.

W sprawie uchylenia Uchwały Nr XV/458/2008 z dnia 24 kwietnia 2008r w sprawie ustalenia w Gliwicach Strefy Płatnego Parkowania, wysokości stawek opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania, wysokości opłat dodatkowych, oraz sposobu ich pobierania.

Na podstawie art.18 ust.2 pkt. 15, art.40 ust.1 i art.42 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym(tekst jedn. Dz. U 2001r. Nr 142.poz.1591 z późn. zmianami na wniosek grupy radnych

Rada Miejska w Gliwicach
uchwala:

§ 1

Uchylić Uchwałę Nr XV/458/2008 z dnia 24 kwietnia 2008 roku w sprawie ustalenia w Gliwicach Strefy Płatnego Parkowania, wysokości stawek opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania, wysokości opłat dodatkowych, oraz sposobu ich pobierania.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Gliwice.

§ 3

Dzikie wysypiska

Marcin Subotowicz

Ulubionym miejscem „śmieciarzy" jest teren byłego stadionu XX-lecia. Tam nieuczciwi mieszkańcy pozbywają się worków z odpadkami.

Wystarczy porzucony blok, kiosk czy skrawek ziemi, a już po kilku dniach jest zasypany gruzem i odpadami. Co smutne, nawet przyłapanie na gorącym uczynku i ukaranie mandatem, nie przynosi efektów.

– *Chciałam uroczyście podziękować wszystkim tym, którzy urządzili z pięknych pól na Ostropie zwykły śmietnik.* – pisze nasza czytelniczka Iza – *Znaleźć tam można wszystko, szczególnie w zaroślach nad Wójtowianką, począwszy od zbitych butelek, skończywszy na oponach, resztkach samochodów, resztkach po imprezach na łonie natury, śmierdzących reklamówkach, których zawartości wolę się nie domyślać. Może faktycznie lepiej, że za kilka lat będzie tam obwodnica i kilkadziesiąt hektarów domów, bo wtedy właściciele będą pilnować swojego. Będziemy jeździć dalej w inne miejsca i tam śmiecić równie intensywnie. Nie jestem nawiedzoną ekolożką. To takie zwykłe refleksje po trzygodzinnym spacerze z psami.* – dodaje.

Zapytaliśmy rzecznika Straży Miejskiej **Grzegorza Alczyńskiego** czy istnieje rozwiązanie, które pozwoli na ukrócenie kłopotliwego problemu.

– *W związku z sygnałami mieszkańców dotyczącymi problemu dzikich wysypisk Straż Miejska informuje, że miejsca takie są znane strażnikom i są pod stałą kontrolą. Miesięcznie funkcjonariusze przeprowadzają około 250 kontroli miejsc, które potocznie nazywane są „dzikimi" wysypiskami. Są to zarówno miejsca na obrzeżach miast, przeważnie chodzi tu o lasy czy opuszczone budynki, ale proceder ten zdarza się również w centrum miasta.*

Przykładem może być wspomniany teren byłego stadionu XX-lecia. Tylko w ostatnim miesiącu ujęto na gorącym uczynku 3 osoby zanieczyszczające ten teren, w jednym przypadku sprawa została przekazana funkcjonariuszom Policji, gdyż pozostawione tam rzeczy pochodziły z kradzieży. Być może w tej kwestii utrzymanie porządku i czystości w miastach będzie łatwiejsze wraz z pojawieniem się nowej ustawy dotyczącej gospodarowania odpadami, która w swoich założeniach ma stworzyć system odbierania odpadów ten sposób, by ich wyrzucanie nie było już opłacalne.

Najstarszy kościół w Gliwicach odzyska dawny blask!

foto. gliwiczanie.pl

Świątynia przyul. Toszeckiej na nowo będzie cieszyćoczy gliwiczan.

Pierwsze wzmianki na temat starego kościoła p.w. św. Bartłomieja sięgają XIII w. Powstanie parafii szacuje się na około 1232 rok, za sprawą działalności zakonu Templariuszy. Najstarszą część stanowi zakrystia. Prezbiterium zbudowane zostało prawdopodobnie w XV lub na początku XVI w., natomiast nawa i wieża pochodzą z okresu odbudowy kościoła po zniszczeniu w 1626r.

Kościół posiada niepowtarzalne gotyckie cechy stylowe. Wieża w górnej kondygnacji wymurowana z cegły, została zwieńczona blankowaniem. To nadaje całej budowli wygląd warowny. Niestety niedoinwestowany budynek niszczał i stracił swój urok. Elewacja nie doczekała się dotychczas gruntownych prac konserwatorskich. Obecne planuje się jej odświeżenie i utwardzenie. Prace obejmą również remont wieży kościoła.

Zniszczona droga w Sośnicy doczekała się remontu

Mieszkańcy ul. Żeromskiego w Sośnicy wreszcie doczekali się modernizacji zniszczonej drogi.

Prace związane z wymianą nawierzchni są prowadzone tak szybko, że gliwiczanie z pewnym zaskoczeniem wjeżdżali na pozbawioną asfaltu ulicę. – *Sprawnie im to idzie, jednego dnia człowiek jedzie do pracy dziurawą jak ser trasą, by następnego dnia wrócić i zobaczyć odcinek przygotowany do remontu* – mówi pan Jakub, mieszkający przy ul. Tylnej.

Faktycznie droga od wielu lat była niezwykle zaniedbana. Szczególnie z początkiem wiosny, warstwy topniejącego śniegu ukazywały rozmiar tragedii. Ciągłe łatanie nowo powstałych dziur nie przynosiło najmniejszych efektów. Gruntowny remont ma to zmienić.

Jak przekazała nam rzecznik ZDM, **Jadwiga Stiborska-Jagiełło**, modernizacja ma charakter kompleksowy.

– *Prace na ul. Żeromskiego wykonywane są na zlecenie ZDM w ramach bieżących napraw remontowych. Przeprowadzana jest wymiana nawierzchni jezdni na odcinku od ul. Michała do ul. Dzionkarzy. Wcześniej odbył się remont chodników. Powstało kilka nowych zatoczek postojowych, przebudowano również skrzyżowanie, korygując jego geometrię. W jego obrębie zostaną wykonane nowe przejścia dla pieszych.*

Basen pełen radości

Choć nie jest duży, to jednak daje bardzo wiele radości. Uczniowie z Zespołu Szkół Specjalnych nr 7 w Gliwicach od września korzystają z nowego basenu. Odbywają się na nim zajęcia z gimnastyki korekcyjnej i hydroterapia. Remont kosztował 600 tysięcy złotych. Sfinansowano go z miejskiego budżetu.

Basen w szkole dla dzieci niepełnosprawnych pełni niezwykle ważną rolę. Wprawdzie w placówce znajdowało się pomieszczenie z mini-pływalnią, jednak po kilku latach od uruchomienia w 1993 roku basen zamknięto. Dyrekcja szkoły zabiegała o to, aby basen wyremontować i udało się.

Oddany do użytku 28 września basen przeszedł kompleksową modernizację.

Wyremontowano też przylegające do niego pomieszczenia, w których znalazły się szatnie i sanitariaty. Jest też specjalny podnośnik dla uczniów na wózkach. Basen zaprojektowany został bez barier architektonicznych, tak by uczniowie mogli w miarę samodzielnie z niego korzystać.

Dorota Tarczyńska, dyrektor szkoły mówi, że to bardzo ważna inwestycja:

- Dla uczniów niepełnosprawnych, z porażeniem mózgowym hydroterapia jest bardzo potrzebna. Mamy też wannę z hydromasażem, która uzupełnia program zajęć na basenie i wspomaga rehabilitację.

Ale basen to nie jedyna inwestycja jaką ostatnio zrealizowano w Zespole Szkół Specjalnych nr 7.

Szkoła została wyremontowana. Korytarze odnowiono i pomalowano na jasne kolory.

Dzieci niepełnosprawne potrzebują do nauki specjalnych warunków, dlatego duże sale lekcyjne podzielono na mniejsze dzięki czemu nauka odbywa się w małych grupach.

W salach są też umywalki. Nad rozwojem uczniów czuwają specjaliści, logopedzi i psycholodzy.

Zmieniło się też otoczenie szkoły. Na podwórku powstała bieżnia i skocznia, na której odbywają się zajęcia sportowie. Uczniowie bardzo chętnie bawią się na nowym, dobrze wyposażonym i bezpiecznym placu zabaw, który powstał w ramach programu „Radosna szkoła".

Od kilku lat w szkołach specjalnych, nie tylko gliwickich, ubywa uczniów. Jak wyjaśnia **Krystian Tomala – zastępca prezydenta miasta**, wynika to m.in z faktu, iż coraz więcej rodziców dzieci niepełnosprawnych decyduje się na posłanie ich do klas integracyjnych. Dlatego w Gliwicach zdecydowano, że typowe szkolnictwo specjalne prowadzone będzie w dwóch placówkach, które będą modernizowane i doinwestowywane, tak by uczniowie, wymagający specjalnej troski mieli jak najlepsze warunki do nauki. Takie inwestycje zrealizowano już w ZSS nr 7 przy ul. Gierymskiego, a w placówce przy ul. Dolnej Wsi już wkrótce powstanie wielofunkcyjne, świetnie wyposażone boisko.

POLICJA

foto. Kamila Zygo

W środę tuż po godzinie 17.00 spokój mieszkańców Sośnicy przerwał głośny huk.

Marcin Subotowicz

Doszło do wybuchu w zakładzie dystrybucji gazów technicznych niedaleko ul. Cmentarnej. Siła uderzenia była tak silna, że w wielu mieszkaniach i sklepach popękały szyby, zawaleniu uległ także jeden budynek. W magazynie znajdowało się jeszcze około 200 płonących butli, wypełnionych tlenem, acetylenem i propan-butanem.

Po kilku minutach na miejscu zdarzenia pojawiło się 6 jednostek straży pożarnej, policja i pogotowie ratunkowe. Do walki z ogniem stanęło 50 strażaków. Policja od razu zaczęła zabezpieczać teren. Nie było to łatwe. Na ulicy Cmentarnej zbierały się tłumy gapiów, którzy pomimo zagrożenia wybuchem nie chcieli opuścić niebezpiecznego rejonu. Znaleźli się również tacy, którzy wdali się w pyskówki z funkcjonariuszami i nie wykonywali poleceń. Po 10 minutach doszło do kolejnych eksplozji. *W trakcie akcji nastąpiło kilka wybuchów 11-kilogramowych butli z gazem propan-butan* – wyjaśnia **Dariusz Mrówka**, rzecznik Państwowej Straży Pożarnej w Gliwicach. Warto dodać, że w miejscu wybuchu nadal kręcili się rodzicie z małymi dziećmi!

Policja zablokowała ulice Reymonta i Knurowską. Pożar spowodował również chwilowe utrudnienia na pobliskim odcinku autostrady między Gliwicami-Sośnicą a Zabrzem-Maciejowem. W obawie przed kolejnymi wybuchami rozgrzanych butli, ograniczono ruch na A1.

Na szczęście nikt nie ucierpiał. Pracownicy zakładu opuścili budynek jeszcze przez przyjazdem straży pożarnej. Warto podkreślić, że działania służb były niezwykle skoordynowane i na najwyższym poziomie. Szybkość reakcji oraz zdecydowanie pozwoliły uniknąć ofiar.

Martwi jednak reakcja mieszkańców, którzy bezmyślnie zbierali się w rejonie eksplozji, po drodze wbiegając na torowisko. Nie dość, że przeszkadzali w prowadzeniu akcji, to jeszcze narażali życie swoje i dzieci. Wiele osób wykazało się niespotykanym brakiem wyobraźni. Szczególnie Ci, którzy nie wykonywali poleceń, stawiając opór w czasie kolejnych wybuchów.

Z wstępnych ustaleń wynika, że prawdopodobną przyczyną zdarzenia było uszkodzenie instalacji 6 metrowej butli przez przemieszczający się wózek widłowy. Straty oszacowano na około 200 tysięcy złotych – suma ta nadal rośnie.

foto. Kamila Zygo

W czasie eksplozji ucierpiały nie tylko pobliskie budynki, ale również cmentarz w Sośnicy.

Groby leżące najbliżej zakładu dystrybucji gazu, zostały doszczętnie zniszczone. Siła wybuchu zerwała dachówki z cmentarnej kapliczki i uszkodziła betonowy mur stojący w bezpośrednim sąsiedztwie magazynu butli. Pomniki i płyty nagrobne zostały rozrzucone po terenie cmentarza. Mieszkańcy są zrozpaczeni. – *Istna masakra. Bliscy szukają wszystkiego co zostało po zmarłych bliskich. Wygląd jak po wojnie* – relacjonuje Krzysztof, oceniający straty po eksplozji.

– *Pomnik trzeba naprawić albo postawić zupełnie nowy i za to niestety trzeba ponownie zapłacić. Nie są to małe pieniądze. Mam nadzieję, że ludzie pomyślą jak odzyskać pieniądze wydane na naprawy* – dodaje „Dana". Czytelnicy radzą również, co trzeba zrobić, aby uzyskać odszkodowanie za poniesione straty.

– *Poszkodowani muszą się zgłosić do właściciela firmy, w której doszło do wypadku i uzyskać dane ubezpieczyciela oraz numer polisy, a następnie załatwić na papierze wycenę naprawy nagrobka. Z tym dokumentem zwrócić się się do ubezpieczyciela o wypłatę odszkodowania. Proponuję wszystkim poszkodowanym o zorganizowanie się w grupie, niż działanie w pojedynkę.*

Jak przekazał nam ksiądz parafii Najświętszej Maryi Panny Wspomożenia Wiernych, policja dopiero w czwartek wieczorem opuściła teren cmentarza. Mieszkańcy rozpoczęli szacowanie strat i zniszczeń.

foto. Kamila Zygo

Tor rowerowy zniknie
z Parku Szwajcaria

Wraz z publikacją artykułu dotyczącego przebudowy „Szwajcarii" na nowo rozgorzała dyskusja o przyszłości toru rowerowego.

Rowerzyści są oburzeni decyzjami władz miasta, które w miejsce toru chcą usypać górkę saneczkową. Jak twierdzą młodzi ludzie, niweczy się ich ciężką pracę, włożoną w budowę toru rowerowego.
– Włożyliśmy w to mnóstwo pracy, a stwierdzenie, że nie będziemy już tam jeździć jest dość bolesne. Jakby na to nie patrzeć tor został zbudowany za niemałe pieniądze i byliśmy tam pierwsi. Mieszkam w okolicy od ponad 20 lat i szczerze trudno jest znaleźć osobę, która chciałaby aby ten park powstał. To dlatego, że w okolicy jest mnóstwo miejsca na rekreację i spacery. Co do samego parku to niech sobie będzie tylko osobiście sensu większego w tym nie widzę, a to wszystko przez jego lokalizację.
– A nie da się toru dla rowerzystów zostawić? Ogrodzić tak aby dzieci nie wbiegały na skocznie? Ludzie tak jak teraz, będą mogli robić zdjęcia wyczynowcom, a potem mogą iść dalej na mostek robić zdjęcia rybkom czy ptakom. Mieszkam w okolicy i uwielbiam dzikość tego miejsca. Nowa aranżacja pewnie też będzie ładna. Po co jednak psuć to, co fajnie działa i wynika z inicjatywy mieszkańców?
Jeśli zniszczą ten tor to ja nie chce żyć więcej w tym kraju. Najpierw daje na to kasę, a potem niszczą?! Nie mówiąc już o tym ile pracy w to chłopaki włożyli.

Jak przekazała nam **Iwona Kokowicz rzecznik MZUK**, początkowe plany, zakładały pozostawienie toru na terenie parku. Niestety przez brak porozumienia, ulubione miejsce rowerzystów niedługo zniknie.
– Na początku 2011 roku, w trakcie tworzenia projektu zagospodarowania Parku Szwajcaria, na prośbę rowerzystów zrzeszonych w Gliwickim Stowarzyszeniu Sportów Ekstremalnych podjęta została decyzja o pozostawieniu toru rowerowego. MZUK zaproponował Stowarzyszeniu, aby przyjęli od Miasta Gliwice teren z torem na zasadzie nieodpłatnej umowy użyczenia. Niestety stwierdzili, że umowa nie jest dla nich korzystna, w związku z czym nie przystąpią do jej podpisania. Na dzień dzisiejszy stanowisko MZUK jest takie, aby odtworzyć górkę saneczkową, co też zamierzamy zrobić w 2013 roku, podczas wykonywania kolejnego etapu modernizacji parku. - dodaje.

Daj szansę
na godne życie

Od 13 lat Gliwickie Hospicjum organizuje zbiórkę pieniędzy przekazaną na bieżącą działalność „Domu ulgi w cierpieniu". W tym roku dochód z kwesty zostanie przeznaczony głównie na wykonanie prac adaptacyjno - remontowych, niezbędnych do dalszego funkcjonowania placówki.

Tegoroczna zbiórka jest wyzwaniem tym większym, iż będzie trwała aż 4 dni! Rozpoczyna się jak zwykle 1 listopada, na terenie gliwickich cmentarzy. W pozostałe dni kwesta będzie odbywać się cmentarzu centralnym i lipowym. Zmiany wolontariuszy następują zwykle co 2 godziny.
Zbiórka rozpoczyna się o godzinie 9.00, a kończy o 17.00. Zachęcamy do kwestowania wszystkich, którzy chcą pomagać potrzebującym i nieuleczalnie chorym. Godziny spędzone podczas zbiórki są nieocenionym darem! To dobro, dzięki któremu nieuleczanie chorzy mogą żyć godnie w „Domu ulgi", aż do samego końca.

Przyłącz się do akcji!
Prześlij zgłoszenie na: wolontariat@hospicjum.gliwice.pl

Bezpłatne badania
Zrób je koniecznie

Program profilaktyki oraz wczesnego wykrywania raka piersi i raka szyjki macicy, dotyczy kobiet w wieku od 50 do 69 lat. Z działań w ramach kampanii Biała Sobota mogą korzystać wyłącznie panie, które nie poddały się mammografii w ciągu dwóch ostatnich lat.

Akcja odbędzie się **20 października** w Zakładzie Radiodiagnostyki Instytutu Onkologii przy ul. Wybrzeża Armii Krajowej 15. Bezpłatne badania mammograficzne będą wykonywane w godzinach od 9.00 do 14.00. Każda z pań, która weźmie udział w kampanii Biała Sobota, otrzyma dodatkowy drobny upominek.

Przypominamy! Aby skorzystać z badań, trzeba wziąć ze sobą dowód osobisty, kartę chipową oraz zdjęcia lub wyniki z poprzedniej mammografii.

5
OGŁOSZENIA DROBNE
tylko u nas za
5zł netto
nadaj na:
www.reklamawgliwicach.pl

Edyta Geppert

Recital żywej legendy polskiej piosenki literackiej

Edyta Geppert nie chce, by mówić o niej „wokalistka". Nie używa też terminu „poezja śpiewana". Jej zdaniem „po prostu śpiewa piosenki".I właśnie owym „po prostu" zdobyła sobie rzeszę wielbicieli. Każdy jej koncert to szczegółowo wyreżyserowany spektakl, pozwalający na chwilę obcować ze światem sacrum. Światło delikatnie prześlizguje się po złotych włosach i ukrytej w czerni sylwetce, pozwalając publiczności skupić się na magnetyzującym, nastrojowym oraz mocnym głosie artystki. Niczego więcej nie potrzebuje, by wywołać w naszych sercach niezwykłe emocje i wciągnąć do magicznego świata, który buduje za pomocą słów połączonych z muzyką.

Recital ten będzie niebywałą okazją wysłuchania najbardziej znanych utworów artystki ze wszystkich jej albumów, ale także tych piosenek, które nigdy nie zostały wydane.

Koncert już 19 listopada w Gliwickim Teatrze Muzycznym.

Dramat

Karola Wojtyły

Dramat Karola Wojtyły „Hiob" to utwór pisany przez późniejszego papieża w czasie jego studiów filologicznych w 1940 roku. W tekście dwudziestoletniego poety widać fascynację językiem i jego możliwościami, zwraca także uwagę głęboka znajomość kontekstu biblijnego oraz jego twórcze uzupełnienie. Opowieść o Hiobie w tej wersji jest jakby bogatsza i bardziej zrozumiała. Wyraża się w niej także w pełni chrześcijańskie myślenie o zbawieniu przez cierpienie i miłość.
W biblijnej historii na pierwszy plan wyłania się człowiek sprawiedliwy i dobry, który wydawać się może ofiarą zakładu między Bogiem i Szatanem. Zadziwiające jest jednak to, że w dramacie Wojtyły z ust Hioba nie słyszymy wołania o przywrócenie mu jego poprzedniego statusu, że nie pragnie on odzyskania dóbr materialnych, które utracił. Pragnie jednego – aby powróciła jego relacja z Bogiem. Lament Hioba wynika więc z Miłości, z tęsknoty Stworzenia za Stwórcą.
- Dramat Karola Wojtyły to utwór zadziwiający głębią artystycznego przetworzenia motywów biblijnych. Jest to pierwszy tekst dramatyczny Naszego Patrona, który przyszło nam zrealizować. Przez wpisanie starotestamentalnej historii w kontekst życia duchowego, próbujemy wniknąć w odwieczny problem walki między dobrem i złem, ukazać starcie pokory i pychy, łagodności i gniewu. - mówią aktorzy - *Razem z autorem staramy się ukazać widzowi sens i Bożą logikę w wydarzeniach pozornie okrutnych i niesprawiedliwych.*

Redakcja

Koncert już 9 listopada

Tym razem muzycy zaprezentują premierowe utwory z albumu „Cyfrowe Średniowiecze", który ma ukazać się jesienią tego roku. Na płytę trafiło 13 premierowych piosenek i dwa utwory Absurdu. Jak zapewniają muzycy nowy materiał jest "żwawy, energetyczny i urywa głośniki"
Redakcję założył gliwicki gitarzysta i tekściarz **Darek Dusza**, legendarna postać polskiej muzyki punkowej i niezależnej. Artysta znany m.in. z takich formacji jak Śmierć Kliniczna, Absurd czy DiM, od lat współpracuje również z Irekiem Dudkiem. Jest autorem takich piosenek Shakin` Dudi jak "Au sza la la la" czy "Och, Ziuta", pisał również teksty dla zespołu Dżem („Malowany ptak", „Zapal świeczkę") Do współpracy zaprosił wokalistę Adama Antosiewicza (ex- El Seccatore, Trzy Kluski Śląskie), Bartka Stuchlika (Shakin` Dudi) i Łukasza Walczaka.
W kwietniu 2011 roku ukazał się debiutancki album zespołu "Horrroskop" (Jimmy Jazz Records).

Płyta została dobrze przyjęta m.in. przez recenzentów "Newsweeka", "Teraz rocka" i wielu innych mediów. Piosenki z "Horrroskopu" można usłyszeć na antenie Polskiego Radia PR i wielu innych rozgłośni.

Zaśpiewaj

z Mietkiem Szcześniakiem

Marzysz o zaśpiewaniu na jednej scenie z Mietkiem Szcześniakiem i Anną Gadt? Weź udział w drugiej odsłonie imprezy promującej muzykę gospel, na którą złożą się warsztaty gospel oraz koncert finałowy na scenie Gliwickiego Teatru Muzycznego.
Warsztaty to nie tylko niezwykłe wydarzenie muzyczne, ale także doskonała okazja do tego, aby osobiście przekonać się i doświadczyć, czym jest moc muzyki gospel. Muzyka ta ze względu na swoje przesłanie, radość i entuzjazm skupia wokół siebie wszystkich miłośników śpiewania, bez względu na narodowość, wiek, płeć czy wyznanie. Wartości chrześcijańskie oraz energia, jaka towarzyszy warsztatom i koncertowi finałowemu sprawia, że muzyka gospel łączy ludzi. W ciągu dwóch dni intensywnych prób uczestnicy warsztatów pod okiem profesjonalnych muzyków stworzą chór, który wystąpi podczas koncertu finałowego u boku zaproszonych solistów. Sam koncert będzie dedykowany pamięci zmarłego w lutym gliwiczanina, śp. Norberta Blachy – muzyka, kompozytora i aranżera oraz wielkiego propagatora muzyki chrześcijańskiej, w szczególności nurtu gospel.

NOWY JORK MOSKWA GLIWICE...

O tym, że w kinie coś dla siebie znajdą nie tylko miłośnicy filmu, ale także fani muzyki i baletu, kino Amok przekonuje już od poprzedniego sezonu. Za sprawą transmisji na żywo z Metropolitan Opera w Nowym Jorku, a także z moskiewskiego Teatru Bolszoj, w gliwickiej sali kinowej można stać się widzem jednych z najbardziej znanych na świecie scen i podziwiać widowiska z najwyższej półki. W tym sezonie, oprócz zapoczątkowanej w tamtym roku serii transmisji, będzie można zobaczyć także spektakle NDT, czyli Neaderlands Dans Theater z Hagi. Te niezwykłe przedstawienia to opowieści bez słów, w których środkiem wyrazu jest taniec. Holenderscy artyści przeniosą widza w niezwykły świat, gdzie dynamiczne układy taneczne będą pobudzać jego wyobraźnię.
Propozycja spędzenia wieczoru w kinie, w którym można poczuć się jak w operze czy teatrze, jest godna polecenia nie tylko miłośnikom takiej formy spędzania wolnego czasu. Być może przede wszystkim na podobny spektakl powinny wybrać się osoby, które nie miały wcześniej okazji zobaczenia podobnych dzieł scenicznych. Widzowie będą mieli bowiem możliwość zakosztowania sztuki tworzonej przez najlepszych artystów na świecie nie opuszczając miasta. Może dzięki kinowym spektaklom ktoś zapała miłością do opery albo baletu?

Magdalena Markowicz

GTK w niczym nie przypominało zespołu sprzed tygodnia

Do spotkania z Pogonią gliwiczanie przystąpili bez Łukasza Nawrota i Grzegorza Podulki, których z udziału w spotkaniu wyłączyła choroba i uraz. W miejsce Nawrota w pierwszej piątce pojawił się Michał Damulewicz i to właśnie on otworzył wynik spotkania celnym rzutem z półdystansu.
Na początku drugiej kwarty wyszliśmy na prowadzenie po celnym rzucie Pawła Szymańskiego, a kolejne dobre akcje Piotra Pustelnika i Emila Podkowińskiego dały GTK 7-punktową przewagę. Od tego momentu coś się zacięło w grze naszego zespołu.
Bracia Łakisowie szybko doprowadzili do remisu, a ich kolejne celne rzuty pozwoliły Pogoni objąć prowadzenie. Podwyższył je Jarosław Oleksy, który trafił zza linii 6,75 metra, a dodatkowo był faulowany i dorzucił kolejny punkt z linii rzutów wolnych. Licznie zebrani fani, którzy wypełnili gliwicką halę po brzegi mieli nadzieję, że po przerwie nastąpi przebudzenie naszego zespołu, który przecież przed tygodniem w Katowicach zaprezentował bardzo dobrą grę.
Niestety, gościom w drugiej połowie wychodziło praktycznie wszystko – zdobyli 14 punktów z rzędu! Początek czwartej kwarty dawał nadzieję, że GTK zdoła jeszcze odrobić spore straty. W kolejnych minutach nasz zespół popełnił kilka kolejnych prostych błędów, zawodnicy nie trafiali z czystych pozycji, a to ostatecznie przekreśliło szansę na wygraną.

Jak opowiadać **śląską historię?**

20 października zapraszamy do Willi Caro na uroczystą prezentację książki Sebastiana Rosenbauma Germania. Niemiecka polityczność na Górnym Śląsku 1871–1945 oraz periodyku CzasyPismo wydanego przez katowicki Oddział Instytutu Pamięci Narodowej we współpracy z Muzeum w Gliwicach. W ramach prezentacji odbędzie się panel dyskusyjny „Granice political correctness w opowiadaniu o górnośląskiej historii". Wezmą w nim udział dr Jan F. Lewandowski („Fabryka Silesia"), dr Bernard Linek (PIN-IŚ Opole), Sebastian Rosenbaum (IPN Katowice) i Bogusław Tracz (IPN Katowice).

Publikacja Sebastiana Rosenbauma Germania. Niemiecka polityczność na Górnym Śląsku 1871 – 1945 nie jest monografią problemu: to zbiór kilkunastu swobodnych szkiców, bogato ilustrowanych archiwalnymi zdjęciami i fotografiami obiektów prezentowanych na wystawie. Refleksy wojen zjednoczeniowych w regionie, nowa symbolika zjednoczonej Rzeszy, Kulturkampf, pierwsza wojna światowa, konflikt o państwową przynależność regionu, narodziny ruchów radykalnych – komunistów i nazistów. Trzecia Rzesza – walka z Kościołem katolickim, ideologizacja sfery publicznej i prywatnej, system obozowy. Wreszcie koniec niemieckiego Górnego Śląska w styczniu 1945 r. – to główne tematy, przewijające się w książce.

Wstęp wolny, liczba miejsc ograniczona.
20 października,
Willa Caro, godz. 16.00

www.sportwgliwicach.pl

Horoskop

Baran 21.03-20.04
Możesz liczyć na nowe, ciekawe znajomości. Z pewnością nie będziesz się nudzić. Czeka Cię wiele miłych chwil, które zapamiętasz na długo.

Byk 21.04-20.05
Nie wypowiadaj się na temat spraw, o których nie masz najmniejszego pojęcia. Twoje opinie mogą urazić ważną dla Ciebie osobę. Czasem lepiej trzymać język za zębami.

Bliźnięta 21.05-21.06
To dobry czas, aby zastanowić się nad Waszą przyszłością. Brak wspólnych planów i marzeń może doprowadzić do zakończenia związku.

Rak 22.06-22.07
Musisz się wziąć do pracy. Nie możesz pozwolić sobie na lenistwo. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, czeka Cię nagroda.

Lew 23.07-23.08
Przestań walczyć ze swoimi uczuciami. Najwyższy czas zdobyć się na odwagę i powiedzieć odpowiedniej osobie co do niej czujesz.

Panna 24.08-22.09
Nie przejmuj się krytyką. Nie zawsze to co podpowiadają jest zgodne z prawdą. Ludźmi w Twoim otoczeniu kieruje zawiść. Spróbuj nabrać do tego dystansu.

Waga 23.09-23.10
Wstrzymaj się z dużymi wydatkami. Powstała w ten sposób dziura w budżecie, może sprawić Ci dużo problemów.

Skorpion 24.10-22.11
Nowe doświadczenia poszerzą Twoje horyzonty. Jeśli dopadnie Cię zły humor, pamiętaj, że możesz liczyć na przyjaciół.

Strzelec 23.11-21.12
To bardzo przyjemny i spokojny tydzień. Nadrobisz zaległości i zabłyśniesz w pracy. Dzięki temu, spodziewaj się miłej niespodzianki.

Koziorożec 22.12-20.01
Przygotuj się na nowe wyzwania. Czeka Cię dużo pracy. Możesz być pewien, że jeśli należcie wykonasz swoje obowiązki otrzymasz solidną nagrodę.

Wodnik 21.01-19.02
Kłótnie nie są dobrym rozwiązaniem. Spróbuj załagodzić konflikt z najbliższą osobą. Czasem musisz odpuścić i pokazać, że jesteś skory do kompromisów.

Ryby 20.02-20.03
Masz szansę na zrobienie czegoś, co do tej pory nastręczało Ci wiele trudności. Poradzisz sobie ze wszystkimi problemami.

Pomóż zidentyfikować zwłoki dziewczyny

Znaleziono zwłoki kobiety. Policja prosi o pomoc w identyfikacji

Od 3 października Wydział Kryminalny Komendy Miejskiej Policji w Gliwicach prowadzi czynności poszukiwawczo - identyfikacyjne dotyczące ustalenia tożsamości nieznanych zwłok kobiecych, znalezionych na terenie dawnego wojskowego poligonu doświadczalnego w lesie łabędzkim.

Rysopis zwłok kobiety: wiek nieustalony, osoba młoda, wzrost 175 cm, szczupła budowa ciała, włosy ciemne blond, proste, długość do ramion, uszy małe przylegające, uzębienie pełne zadbane, dłonie i stopy małe.

Ubiór denatki: bluza polarowa w kolorze liliowym, zapinana na zamek błyskawiczny polimerowy w kolorze liliowym, ze wstawkami po bokach na wysokości bioder w postaci klinów w kolorze szarym, ze skórzaną naszywką na przodzie (napis „H"), koszulka jasnego koloru z krótkim rękawem, biustonosz w kolorze czarnym, spódnica dżinsowa koloru zielonego marki Big Star, bielizna w kolorze białym, rajstopy koloru grafitowego, obuwie – białe klapki skórzane z gumową podeszwą i metalowymi klamrami, na podeszwie napis: SNOWERKSI SYNTHETIK, rozmiar obuwia 38. Zwłoki nie nadają się do wzrokowej identyfikacji.

Oficer prasowy **Marek Słomski** apeluje, aby mieszkańcy zgłaszali wszystkie swoje podejrzenia.
– Jeśli długo nie widzieliśmy na przykład naszej sąsiadki lub koleżanki, to również warto zgłosić. Nie możemy wyłącznie przyjmować tłumaczeń, że ktoś wyjechał za granicę lub do rodziny. Każdy trop jest dla nas ważny.
Wszelkie informacje mogące przyczynić się do ustalenia tożsamości kobiety prosimy kierować do Wydziału Kryminalnego KMP w Gliwicach (tel. 32 336-93-42, 32 336-93 - 99, 32 336-93-09) lub do najbliższej jednostki policji.

REKLAMA

Redaktor naczelny
Marek Morawiak
naczelny@dzisiajwgliwicach.pl
Wydawca:
Dzisiaj w Gliwicach
- Wydawnictwo Prasowe
Marek Morawiak

44-100 Gliwice,
ul. Górnych Wałów 52/13
Druk:
Polskapresse Sp. z o.o.
Sosnowiec,
ul. Baczyńskiego 25A
Nakład: 25 000 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo do edycji nadesłanych tekstów.
Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść otrzymanych reklam i ogłoszeń.

Spowodował pożar i poszedł ... do baru

W czwartek o godzinie 16.20 policjanci odwiedzili jeden z łabędzkich barów. Zatrzymali tam 34-latka, który wydawał się niezwykle zdziwiony całym zamieszaniem. Okazało się jednak, że mężczyzna w nocy z 10 na 11 października doprowadził do pożaru przy ul. Tuwima! Około 23.00 w wynajmowanym mieszkaniu zaprószył ogień. W wyniku tego zdarzenia, dwie osoby trafiły do szpitala z podejrzeniem podtrucia tlenkiem węgla. Mieszkanie zatrzymanego doszczętnie spłonęło. Dodatkowo doszło do uszkodzenia stropu budynku w wyniku czego, co najmniej jedna rodzina nie będzie mogła wrócić do swojego lokum. Za narażenie mieszkańców kamienicy na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu zatrzymanego czeka proces karny.

Napadł i pobił kobietę

Po godzinie 23.00 do dyżurnego policji dotarło niepokojące zgłoszenie. Coś złego działo się za ścianą jednej z kamienic w Śródmieściu. Funkcjonariusze od razu pojechali pod wskazany adres.

Gdy dojeżdżali na miejsce spod bramy kamienicy ruszał samochód marki Opel. Kierowca nie reagował na sygnały policjantów, rozpoczął się pościg. Funkcjonariusze dogonili pojazd i złapali dwóch mężczyzn. Okazało się, że pasażer był sprawcą siłowego wejścia do mieszkania, w czasie którego 35-latek napadł i pobił kobietę. Na dodatek kierujący pojazdem 29-latek miał 1,5 promila alkoholu we krwi. Obaj panowie staną przed sądem. Śledczy wyjaśniają motywy działania sprawców i okoliczności przestępstwa. Dzięki szybkiej reakcji sąsiada, udało się sprawnie ująć podejrzanych.

Uciekali skuterem w las

Około godziny 2.00 na ul. Kozielskiej policyjny patrol z II komisariatu podjął pościg na skuterem, którym podróżowało dwóch młodych ludzi. Nie zatrzymali się oni do kontroli. Zaczęli uciekać. Wjechali do lasu w rejonie Brzezinki i tam próbowali kontynuować swoją ucieczkę pieszo. Zostali jednak złapani. Jak się okazało, skuter o wartości 5 tys. zł, którym podróżowali, należał do młodej gliwiczanki. Mężczyźni ukradli go z parkingu. 19- i 28-latek zostali osadzeni w policyjnej izbie zatrzymań. Odpowiedzą za kradzież, grozi im od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Postępowanie prowadzi Wydział Kryminalny I KP w Gliwicach.